

przy ocenie bezrobocia, niż ojciec. Ten ostatni w najemniku swoim przedewszystkiem widzi siłę roboczą, którą przy dzisiejszym ustroju społecznym może i powinien wyzyskać — stosunek przedsiębiorcy do robotnika sprowadza się wyłącznie prawie do tej manipulacji; syn przedsiębiorcy, nie wynajmując jeszcze siły ludzkiej nie jest tak bardzo zainteresowany jej wyzyskaniem i dla tego łatwiej może widzieć w robotniku jego ludzkie potrzeby i prawa. Jakkolwiek więc. powtarzamy, różnice klasowe i na młodzież kładą swoje piętno — synowie bogatych rodziców jak wiadomo są zwykle najmniej rozwinięci humanitarnie — lecz różnice te występują tu słabiej i przeto osobisty materialny interes jest dla młodzieży bardzo nieznacznym stosunkowo bodźcem i regulatorem ich polityczno-społecznych aspiracyj. Drugi czynnik egoistyczny — ambicja, rządzi sławy w młodym wieku przejawiać się zwykła silniej, wprost już dlatego że starsi stawiają życiu mniejsze i bardziej konkretne wymagania. Chęć odznaczenia się z pośród całego tłumu jednostek z natury swojej nie jest znów tak szkodliwą, tak przeciwną solidarności społecznej, jak żądza wzbogacenia się — pragnienie sławy nieusposabia człowieka tak bezwzględnie i wrogo dla otoczenia, owszem wiedzie ona do czynów bohaterskich, które ogół poczytuje za wyświadczone sobie dobrodziejstwa.

W ten sposób młodzież przez większą wrażliwość swoją silniej pobudzoną bywa do myślenia o potrzebach ogółu; przez większy stosunkowo rozwój pierwiastków idealnych łatwiej podtrzymuje w sobie nastroj myśli skierowanych ku ogólnemu dobru a u nas specyalnie występuje to jaskrawo wobec prostracyi starych, wywołanej przez historyczne wypadki; wskutek mniejszego skrepowania przez obowiązki ciaśniejsze rodzinne jest skłonniejszą do poświęceń szerszych, społecznych; na młodzież silniej oddziałują ambicja, z